

MCMXCVIII - MMII - MMXXII

Dwudziestolecie? Dwu-dzie-sto-le-cie?
Kiedy to? Jak to? Dopiero przecież
Wyniki naszej matury dali,
cośmy ją tutaj "wczoraj" pisali!

Klaps, cięcie, mgnienie; żywe wspomnienie...
Nagle - dwa razy starsi. Zdziwienie?

Jeszcze niedawno tym korytarzem
Z głową tak pełną młodzieńczych marzeń
Szliśmy czytając, zgłębiając, kując,
Na życie dalsze plany swe snując...
A dziś - sentyment nas tu ogarnia:
Dorośla cała sprzed lat dzieciarnia.

Więc przeglądamy nasze wspomnienia,
Które powstały w tych pomieszczeniach:
W sto jedenaście - chemia? Fizyka?
Z pamięci z czasem wszystko zanika.
Sklepik i ksero, park koło bramy...
Rzut oka świeży - tak, pamiętamy!

Pierwsze miłości, głupoty, stresy,
Pierwsze ciekawsze, większe ekscesy,
Sukcesy miłe, gorzkie porażki...
Teraz już człowiek wie, że to fraszki
Były bo życie poznać się dało
W drugiej połowie: czasem bolało.

Ale z Marynki pakiet startowy,
Co każdy przyjął do swojej głowy,
Wykorzystali wszyscy uczniowie!
Każdy za siebie niechaj odpowie,
Co mu najbardziej w pamięć zapadło,
Co się przydało, z łba nie wypadło.

Także całokształt naszej twórczości
Tu ma swe źródło, w Tej społeczności!
Tu nam poglądy się wykuwały,
Tutaj relacje się kształtowały,
Które na resztę życia zawarte
Sprawiły, że to więcej jest warte...

Zatem dziękować pora przychodzi,
Za wszystko to, co - gdy wówczas młodzi -
Otrzymaliśmy w tutejszej szkole:
Za wykształcenie, zachowań wzory,
Za motywację oraz krytykę,
Język, kulturę, biole, fizykę...

Słowo "dziękuję", ba, nawet "ślicznie"!
Niechaj usłyszy pedagogiczne
Grono cierpliwie nam wkładające
Wiedzę do głowy, czy deszcz, czy słońce...
Bez Was, kochani, (synku, zbierz klocki)
Nie stałby tutaj ten "trudny rocznik" :)